



ZWIĄZEK POLAKÓW W NIEMCZACH T.Z.

BUND DER POLEN IN DEUTSCHLAND E.V.

(UNION OF POLES IN GERMANY UNIONE DEI POLLACCHI IN GERMANIA L'UNION DES POLONAIS EN ALLEMAGNE)

e-Mail: zpwn.or.bb@googlemail.com

e-Mail: rodlohamburg@gmail.com

Web: www.zpwn.org

BdPiD c/o Anna Halves ...

BdPiD c/o Józef Galiński ...

Pan Andrzej Seremet
Prokurator Generalny
ul. Rakowiecka 26/30
02-528 Warszawa
Polen

24.04.2014.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Prokuraturę Generalną o powzięciu uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa **przez prokuratorów:**

1. **Mariolę-Redę Pieczeniewską-prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów**
2. **Mateusza Martyniuka- rzecznika prasowego Prokuratury Generalnej**
3. **Przemysława Nowaka-rzecznika prasowego Prokuratury Okręgowej w Warszawie**
4. **Pawła Szpringera-prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów**
5. **Tomasza Łopatki- prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Mokotów**

1. braku ścigania autorów artykułów w mediach niemieckich negujących niemieckie sprawstwo ludobójstwa w hitlerowskich obozach koncentracyjnych (kłamstwo oświęcimskie)-braku ścigania autorów świadomego i celowego znieważania Narodu Polskiego ,obywateli polskich a także Polaków obywateli niemieckich poprzez publikacje artykułów uznając oszczerczych sformułowań „polskie obozy koncentracyjne (zagłady)i polskie getta”.

2.zdrady narodowej-Polska była ofiarą a nie agresorem w II wojnie światowej,nie było nigdy polskich obozów zagłady,koncentracyjnych i nie było polskich gett, to jest polska racja stanu.

Uzasadnienie

W ciągu niecałego miesiąca (8.10.13.) postanowiła pani prokurator Mariola-Reda Pieczeniewska o nie wszczynaniu śledztwa a potrzebowała prawie dwóch miesięcy na wysłanie postanowienia (data nadania 27.11.13) do zawiadamiających.

W pouczeniu zaznaczyła pani prokurator zawiadamiającym o siedmiodniowym,zawitym terminie możliwości złożenia zażalenia na postanowienie wobec prawie dwumiesięcznego przetrzymywania „ w szufladzie” sformułowanego postanowienia.

W uzasadnieniu pani prokurator stwierdza cyt. "Nadto zauważyć należy ,iż sformułowanie "polskie obozy zagłady" choć wyjątkowo niefortunne nie miało na celu wskazania ,iż obozy takie zakładali Polacy a jedynie ,iż położone one były na ziemiach polskich".

W zawiadomieniu wskazaliśmy dwa niemieckie obozy zagłady funkcjonujące na obszarze III Rzeszy jeszcze przed zbrodniczą napaścią Niemców na Polskę. Cytat z artykułu: "...Sie kamen in das **KZ Ravensbrück**, wo man ihnen Kleidung, Schmuck und die gesamte Habe wegnahm und die Köpfe rasierte. Danach ging es in die Baracke 23. Auch die Schwestern galten fortan nur noch als Nummer. Janina Halina Kedziorek bekam die Nummer 40806. "Schon in der ersten Nacht ist eine Mutter, mit der ich zusammen inhaftiert wurde, gestorben", erzählte sie betroffen. Drei Monate später ging es nach **Buchenwald....**".

Obóz w Ravensbrück (das **Konzentrationslager Ravensbrück** -auch **KZ Ravensbrück**) był niemieckim obozem koncentracyjnym usytuowanym w wiosce Ravensbrück, niedaleko miejscowości Fürstenberg w Brandenburgii, w Niemczech. Został założony w listopadzie 1938 r., funkcjonował w latach 1939-1945.

Obóz koncentracyjny w Buchenwaldzie (das **Konzentrationslager Buchenwald**, **Konzentrationslager Buchenwald**-KL Buchenwald, KZ Buchenwald- z początku był nazywany **Konzentrationslager Ettersberg**) był niemieckim obozem koncentracyjnym założonym w Ettersberg w pobliżu Weimaru położonym w Turyngii,Niemczech.Funkcjonował od lipca 1937 roku do końca wojny II wojny światowej .

Zadaniem pani prokurator winno być dokonanie prawnokarnej oceny artykułu, ze szczególnym uwzględnieniem całokształtu okoliczności jego powstania,dlaczego został napisany. Pani prokurator winna ocenić, czy artykuł został napisany celowo, świadomie i z zamiarem znieważenia.Czy to zadanie pani prokurator wykonała???W tej konkretnej sprawie, pani prokurator wzięła w obronę autorkę artykułu zamiast ją ścigać.Jakimi przesłankami kierowała się pani prokurator Mariola-Reda Pieczeniowska i jej koledzy prokuratorzy-rzecznicy panowie Mateusz Martyniuk oraz Przemysław Nowak broniąc autorkę oszczerczego tekstu,że te obozy były „położone na ziemiach Polski” ???Skąd takie przekonanie u prokuratorów,czy posiadają dowody popierającą ich tezę???Dlaczego panowie prokuratorzy-rzecznicy jawnie i publicznie okłamywali polską opinię publiczną twierdząc,że w tej konkretnej sprawie decyzja pani prokurator była cyt:"... prawidłowa i wydana z poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa."Publiczne twierdzenie, że obozy w Ravensbrück i Buchenwaldzie znajdowały się ziemiach polskich jest niebotycznym kłamstwem.Takie kłamstwo mogą głosić publicznie tylko **zdrajcy Narodu Polskiego!!!**

Sprostowanie i przeprosiny **nie nastąpiły poprzez własną refleksję** tak u wydawcy jak i u autorki tekstu Beate Wyglenda co sugeruje pani prokurator a były skutecznie wymuszone przez okoliczności zewnętrzne. To właśnie zewnętrzne naciski(publikacja prasowa i interwencja konsula) sprawiły ,że redakcja sprostowała oszczerczy tekst .

Cyt „...*Diesen Ausführungen schließen wir uns an und bitten um Entschuldigung.*”

Czy wielokrotne żądanie sprostowań przez MSZ od oszczerców postawiło tamę kłamstwu o „polskich obozach zagłady”? Nie postawiło a wręcz zachęciło do dalszych publikacji oszczerstw w niemieckich mediach.

Panowie prokuratorzy Paweł Szpringer i Tomasz Łopatka twierdzą, że oszczerstwa Narodu Polskiego nie były zamierzone przez redaktorów niemieckich. A jakimi to dowodami mogą pochwalić się prokuratorzy na obronę tak postawionych tez? Czy prokuratorzy posiadają zdolności przenikania do świadomości dziennikarzy niemieckich? A może też potrafią odgadnąć wolę redaktorów niemieckich mediów? A jakimi to jeszcze nadprzyrodzonymi zdolnościami mogą wykazać się panowie prokuratorzy?

Dla pana prokuratora Pawła Szpringera wystarczyło ,że uzyskał notatkę z attachatu prasowego z Berlina ze spostrzeżeniem pracownika ambasady RP że cyt: „użycie zakwestionowanych sformułowań było pochodną niefrasobliwości i nierzetelności dziennikarskiej” redaktorów pozwanych mediów niemieckich. Czy przywilej wybielania i tłumaczenia redaktorów niemieckich gazet, którzy piszą kłamstwa i oszczerstwa w swoich artykułach o Narodzie Polskim posiada tylko attachat prasowy ambasady RP w Berlinie o tym pan prokurator milczy.

Pana prokurator Tomasz Łopatka tłumaczy zachowanie autorów tekstu ,przyczynając ich nagłe olśnienie .Nie wnika skąd powzięli owe olśnienie czyli bardzo dobrze im znaną prawdę historyczną tylko dalej brnie i przytacza górnolotne wywody niemieckiego stowarzyszenia historyków i historyczek.

Zapomniał pan prokurator przytoczyć w uzasadnieniu postanowienia najważniejsze stwierdzenie ww „znawców” historii, cyt. "W wolnym kraju nie jest rzeczą jakiegokolwiek władzy politycznej definiowanie prawdy historycznej ani ograniczanie swobód historyków za pomocą sankcji karnych".

To kuriozalne i wyjątkowo bezczelne oświadczenie „znawców” historii z VHD idealnie wpisuje się w niemiecką politykę historyczną.

O jakiej to prawdzie historycznej raczą bełkotać i bredzić i jakie to „swobody” pragną definiować owi historycy i historyczki z VHD?

Czy procesy w Norymberdze w latach 1945-1949 zbrodniarzy, niemieckich-nazistowskich aż nadto nie udowodniły bezsporną winę Niemców w zakładaniu, prowadzeniu, mordowaniu , prześladowaniu niewinnych ludzi w niemieckich obozach zagłady. Co tu pozostaje do „definiowania”??? Prawdy oczywistej nie trzeba na nowo definiować, chyba że chce się ją celowo zagmatwać!!!

Obrażliwe zachowania redakcji niemieckich mediów, które świadomie i celowo kłamią pisząc artykuły oczerniające Naród Polski nie wyczerpuje znamion znieważania? Właśnie poprzez bezkarne, publiczne „kłamliwe” artykuły mediów niemieckich narażony jest Naród Polski (Polacy) na ciągłe pośmiewisko. Mordy i zbrodnie na niewinnych ludziach w niemieckich, hitlerowskich obozach koncentracyjnych przypisywane są Narodowi Polskiemu przez redaktorów mediów niemieckich poprzez kłamliwe, oszczercze sformułowania „polskie obozy zagłady”.

Wydźwięk wszystkich artykułów u odbiorcy miał być i zapewne był całkowicie inny, wpisywał się w ideę i cel **Reinharda Gehlena pierwszego prezydenta** (**Bundesnachrichtendienst**) niemieckiej federalnej służby wywiadu w latach 1956-1968, niemieckiego nazisty „byłego generała Wehrmachtu”, który wysunął pomysł szkalowania Polski i Polaków poprzez używanie fałszywych sformułowań o obozach koncentracyjnych.

Należy przypomnieć ww prokuratorom, że Polska jako pierwsza postawiła tamę z krwi i dobytku barbarzyńcom niemieckim-nazistowskim i ich pomagierom w latach 17.09.1939- 22.06.1941 sowieckim, stalinowskim siepaczom.

Warto przytoczyć cytaty z artykułu redaktora Piotra Cywińskiego:
„My, Polacy, naród zbrodniarzy i morderców... Czyli, skoro gazeta przeprosiła za ów „lapsus”, to nie ma sprawy. No, wyjątkowo ciemni ci Niemcy, a ich dziennikarze - to już absolutni bezmózgowcy, że nie wiedzą, kto uruchomił tę morderczą maszynę... Jakimż trzeba być wyzutym z godności durniem, by w świetle prawa akceptować tę wciąż powtarzaną potwarz!”

Źródło: <http://wpolityce.pl/dzienniki/korespondencje-piotra-cywinskiego/69796-piotr-cywinski-dla-wpolityce-my-polacy-narod-zbrodniarzy-i-mordercow-jakim-trzeba-byc-durniem-by-w-swietle-prawa-akceptowac-te-potwarz>,

Reasumując podane fakty wnosimy do Pana Prokuratora Generalnego o natychmiastowe odwołanie ze stanowisk ww prokuratorów i przeprowadzenie wnikliwego postępowania śledczego .

Z poważaniem

Anna Halves

Józef Galiński

